

Joanna Zegzula-Nowak

**Człowiek w służbie wartościom – recenzja książki: Włodzimierz Tyburski,
Elzenberg, „Myśli i Ludzie”, Wiedza Powszechna, Warszawa 2006**

Włodzimierz Tyburski jest profesorem Instytutu Filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Wśród jego zainteresowań badawczo-naukowych znajdują się takie jak: bioetyka, etyka, etyki szczegółowe, historia etyki polskiej, filozofia polska XX w., filozofia polska nowożytna. Wśród jego licznych publikacji znajdują się także teksty, dotyczące sylwetki intelektualnej Henryka Elzenberga. Dla przykładu, jest on redaktorem zbioru tekstów konferencyjnych, poświęconych temu filozofowi pt. *Henryk Elzenberg (1887-1967). Dziedzictwo Idei*, a także autorem jednego z opublikowanych tam artykułów (*Głos do biografii twórczej Henryka Elzenberga*).

Henryk Elzenberg należy niewątpliwie do grona najbardziej oryginalnych i niezależnych filozofów polskich. Chociaż nie stworzył żadnego systemu filozoficznego, z półwieczną niemalże konsekwencją kreował swój światopogląd, ujmując go niejednokrotnie w formę aforystyczną na kartach swego dziennika pt. *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*. Jego myśl filozoficzna jest wieloaspektowa i eklektyczna. Jak pisze prof. Palacz w książce pt. *Klasyki filozofii polskiej- niełatwo (...) zakwalifikować twórczość Elzenberga (...)*.¹ Sam myśliciel według badacza, uważał siebie przede wszystkim za etyka i aksjologa. Nie reprezentował żadnej szkoły filozoficznej. Jego liczne przemyślenia dotyczące świata, człowieka, oraz jego miejsca we wszechświecie stanowią źródło niekończącej się inspiracji do dalszych filozoficznych poszukiwań i refleksji.² Swoisty sposób filozofowania, oraz wybór zagadnień, które filozof uznał za przedmiot swych zainteresowań i refleksji, powodowały, że uczony nie mieścił się w konwencjach intelektualnych i stylach myślenia swojej epoki. Nie podążał on bowiem za nurtami dominującymi wówczas w filozofii. Zachowywał postawę głęboko sceptyczną w stosunku do rodzimej i

¹Ryszard Palacz, *Klasyki filozofii polskiej*, Warszawa – Zielona Góra 1999, s. 327.

²Joanna Zegzula, „Piękno i dobro jako wartości tożsame w rozważaniach etyczno-estetycznych Henryka Elzenberga”, *Appendix* nr 2, 2006, <http://www.appendix.ifil.uz.zgora.pl/2-joanna-zegzula.html>.

bardzo popularnej wówczas szkoły lwowsko-warszawskiej, wdając się w liczne polemiki intelektualne z jej przedstawicielami.³ Zajmował się głównie aksjologią, etyką, estetyką, a dyscypliny te, nie były wówczas najbardziej liczącymi się dziedzinami w filozofii.⁴ Dorobek Elzenberga obfituje w liczne dokonania i refleksje na polu aksjologii, etyki, estetyki i myśli antropologicznej.

Niniejsza książka, stanowi prezentację bogatej osobowości twórczej Henryka Elzenberga: jego postawy badawczej, myśli, idei, i zainteresowań intelektualnych.

Jak podaje autor w Przedmowie – „Niniejsza publikacja jest jedynie skromną próbą przypomnienia, zaledwie naszkicowania sylwetki intelektualnej autora „Kłopotu z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu” oraz zarysowania niektórych ważniejszych jego poglądów, idei i myśli.” (por. s. 5)⁵

W dziele wyróżnić można dwie istotne części. Pierwszą, a zarazem główną część, stanowi opracowanie tematyczne dokonane przez Włodzimierza Tyburskiego, które jest podzielone na dwa rozdziały, odzwierciedlające najważniejsze według autora, obszary badawcze Elzenberga. Pierwszy z nich, zarazem najistotniejszy w rozważaniach filozofa to *Aksjologia ogólna*. Badacz słusznie zaznacza, że głównym jej przedmiotem, jest kategoria wartości (jej istota, status ontologiczny, możliwość poznawania, urzeczywistniania). W ramach aksjologii ogólnej, zwanej inaczej *filozofią wartości* Tyburski wyróżnia za Elzenbergiem dwa działy: *formalny* i *merytoryczny*. Aksjologia, odpowiadająca działowi formalnemu zajmuje się formułowaniem twierdzeń o wartościach uważanych za prawdziwe, niezależnie od tego, jakie przedmioty uważa się za wartościowe (por. s. 32). Ważnym jej działem, o którym nie wspomina tu badacz, jest architektonika wartości⁶, ze względu na to, że przedmiot jej badań Elzenberg upatrywał w analizie wewnętrznej struktury świata wartości (podział wartości, ich związki i relacje, ustalanie ich hierarchii)⁷,

³Por. Lesław Hostyński, *Układacz tablic wartości*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, s. 15.

⁴Joanna Zegzuła, „Piękno i dobro jako wartości tożsame w rozważaniach etyczno-estetycznych Henryka Elzenberga”, *Appendix* nr 2, 2006, <http://www.appendix.ifil.uz.zgora.pl/2-joanna-zegzula.html>.

⁵Tak będę dalej cytować recenzowaną tu książkę.

⁶Por. Bogusław Wolniewicz, *Z aksjologii Elzenberga*, [w:] *Filozofia i wartości. Rozprawy i wypowiedzi z fragmentami pism Tadeusza Kotarbińskiego*, Warszawa 1993, s. 143.

⁷ Por. Hostyński, *Układacz...*, s. 55.

Z kolei, aksjologia merytoryczna poszukuje odpowiedzi na pytanie, jakie przedmioty, lub klasy przedmiotów są wartościowe i w jakim stopniu (por. s. 32).

Drugi rozdział dotyczy refleksji nad kulturą, religią i filozofią pesymizmu. Autor zawarł w nim kolejne, obok rozważań dotyczących wartości, istotne kategorie elzenbergowskiej myśli filozoficznej. Wyodrębnione części główne książki poprzedzone są trzema krótkimi rozdziałami, pełniącymi rolę wstępu, lub wprowadzenia takimi jak: *Przedmowa*, *Rys biograficzny* oraz *Inspiracje i osobowość twórcza*. Pierwszą część publikacji kończą: zestawienie *Ważniejszych dat z życia i twórczości Henryka Elzenberga*, oraz *Bibliografia* zawierająca spis ważniejszych prac filozofa, zbiory artykułów poświęconych Elzenbergowi, oraz wybrane opracowania dotyczące koncepcji filozoficznych myśliciela.

Druga część książki to *Wybór Pism* filozofa. Autor dokonał tu istotnej selekcji, starając się przedstawić nie tylko najdonioślejsze zagadnienia myśli filozoficznej Elzenberga (wartość perfekcyjna, powinność, sens, piękno, dobro, wyrzeczenie, zbawienie, gandyzm), ale też bogactwo aforystycznej, obrazowej i metaforycznej wypowiedzi myśliciela. Owe rozdziały dodatkowe znacznie urozmaicają i wzbogacają dzieło.

Książka, mimo, że śmiało uchodzić może za publikację naukową, ze względu na bogatą i fachową stronę merytoryczną, nie posiada indeksów: rzeczowego i osobowego.

Ważną funkcję pełni w dziele *Przedmowa*, w której autor ukazuje bogaty wachlarz zainteresowań intelektualno-badawczych myśliciela takich jak: etyka, estetyka, aksjologia, filozofia kultury, literatura, krytyka literacka, religia, mistyka.

Wymienia także najważniejsze dzieła filozofa, oraz dokonania na polu wydawniczym (Wolniewicz, Schrade, Zubelewicz, Hostyński), zaznaczając, że twórczość Elzenberga wciąż jest przedmiotem licznych publikacji. Zwraca również uwagę na fakt, że choć minęło czterdzieści lat od śmierci Elzenberga, jego myśl filozoficzna nadal stanowić może interesujące i warte przemyśleń źródło dociekań, refleksji i inspiracji do dalszych rozważań i poszukiwań filozoficznych.

Pierwszy rozdział książki ukazuje najdonioślejsze kategorie zainteresowań filozoficznych Elzenberga, oscylujące stale wokół wspomnianego już zagadnienia wartości. Tyburski słusznie wyróżnia dwie najważniejsze dyscypliny dociekań

filozoficznych myśliciela – etykę i estetykę, którym filozof poświęcił najwięcej uwagi, studiów i prac naukowo-badawczych. Jak pisał o sobie sam Elzenberg: *W aksjologii – której (...) estetyka i etyka były częściami – usadowiłem się ostatecznie jako w swej dziedzinie właściwej (...).*⁸ W obrębie tych dyscyplin filozof poddawał rozważaniu takie zagadnienia i kwestie jak: wartość (użyteczna a perfekcyjna)⁹, ideał postawy moralnej *homo ethicus*, meliorizm, soteryzm, powinność, sens, wartość estetyczna, wartościowanie estetyczne, przeżycie estetyczne, dzieło sztuki, osobowość twórcza artysty, przeżycia estetyczne związane z przyrodą, tragizm, literatura, teoria literatury, krytyka literacka, wyrzeczenie, doskonałość i zbawienie moralne, gandyzm i pacyfizm, krytyka hedonizmu i realizmu praktycznego, śmierć i samobójstwo.

Rozdział drugi ukazuje obszary twórczej aktywności filozofa, które stanowią niejako uzupełnienie i rozwinięcie jego aksjologicznych rozważań i dotyczą takich zagadnień jak: kultura, która stanowi sferę obejmującą wartości perfekcyjne, religia (dotycząca realizacji wartości obiektywnych we wnętrzu człowieka, przeżywania ich) i mistyka, oraz zagadnienie pesymizmu (nicość, poczucie wyobcowania, osamotnienia, wrogości świata, brak jakichkolwiek cech wartościotwórczych w nim) i jego przewyciężenie (poprzez realizację wartości perfekcyjnych). W pierwszym podrozdziale Tyburski zwraca uwagę na istotny i ciekawy aspekt elzenbergowskiego myślenia o kulturze w perspektywie aksjologicznej (por. s. 149). Podobne przekonanie znajdujemy w pismach Hostyńskiego dotyczących myśli filozoficznej Elzenberga, który pisze następująco: „Kultura jest (...) dziedziną działalności człowieka, która jest tworzona z motywów pozaaksjologicznych, ale istnieć może tylko dzięki poznaniu i realizacji wartości perfekcyjnych”.¹⁰ Drugi podrozdział poświęcony jest aforystycznej formie wypowiedzi, która pojawia się w *Dzienniku* filozofa pt. *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu* i stanowi wyraz jego niekonwencjonalnej, swoistej i oryginalnej wypowiedzi i osobowości.

⁸ Henryk Elzenberg, *Próby kontaktu. Eseje i studia krytyczne*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1966, s. 131.

⁹Zagadnienie wartości stanowi fundamentalną kategorię rozważań i koncepcji filozoficznych Elzenberga. Przy czym, warto zwrócić uwagę, że za wartość w sensie aksjologicznym uznawał on jedynie wyróżnioną wartość perfekcyjną, będącą wartością obiektywną, bezwzględną i autoteliczną; w jej poznaniu filozof pierwszeństwo przyznawał intuicji.

¹⁰Motywy pozaaksjologiczne tworzenia kultury to np. uznanie i sława. Por. Hostyński, *Układacz...*, s. 95.

Na pochwałę zasługuje fakt, że mimo znacznych ograniczeń, związanych z rozmiarem książkowym niniejszej serii, autor zdołał wymienić, ująć i wystarczająco scharakteryzować, wszystkie najważniejsze pola badawcze rozważań filozoficznych Elzenberga, ujmując ich najważniejszą treść i istotę. Tym samym, dzieło stanowić może skarbnicę wielu ciekawych rozważań, zachęcając do dalszego ich rozwijania. Na uznanie zasługują także liczne cytaty pism Elzenberga, którymi Tyburski posługuje się bardzo często przy omawianiu poszczególnych zagadnień (wykorzystując w tym także materiały dotąd nie opublikowane), co świadczy zarówno o znacznym przygotowaniu merytorycznym autora, jak i solidnej podstawie źródłowej dzieła. Ponadto, autor wykazuje dużą znajomość dzieł innych badaczy sylwetki filozoficznej Elzenberga, bezpośrednio nawiązując do ich pism, bądź też cytując je, takich jak chociażby: Wolniewicz, Hostyński, Schrade, Tyl.

Przedstawienie nietuzinkowej sylwetki twórczej Elzenberga, mimo, iż jest tylko swego rodzaju zarysem tematycznym, stanowi niezwykle doniosłe przedsięwzięcie na polu pracy badawczej rodzimej filozofii. Tyburski ukazuje wieloaspektowość i różnorodność zagadnień, które filozof uczynił przedmiotem swych etycznych, estetycznych i antropologicznych rozważań. Co więcej, publikacja ta przekonuje, że Elzenberg zasługuje niewątpliwie na przyznanie mu trwałego i godnego miejsca w filozofii polskiej. Ponadto, autor zwraca uwagę na to, że postawa Profesora z Torunia¹¹ dowodzi, że nie trzeba dopasowywać się do panujących nurtów naukowych, by uczynić ważnym przedmiot swjej pracy, że warto poszukiwać własnych dróg badawczych, podążać ku swym zainteresowaniom bez względu na reakcję i uznanie otoczenia. Dla Elzenberga najważniejsze jest życie w zgodzie z własną *treścią wewnętrzną*. Tylko takie życie może dać człowiekowi prawdziwe spełnienie i satysfakcję. Sam *Elzenberg*, choć często niedoceniany i osamotniony w środowisku naukowym, „stworzył sobie pancerz ochronny ze swoich myśli, idei, zainteresowań, by zachować życie moralne, by nie zdradzić kultury, wartości”.¹²

¹¹Tak zwykło się często nazywać Elzenberga, ze względu na toruński okres jego działalności intelektualno-dydaktycznej, uważany za najpłodniejszy i najbogatszy w jego życiorysie.

¹²Narczyz Łubnicki, *Dzienniki filozoficzne Elzenberga*, w: „*Światopoglądy*”, Warszawa 1937, s. 249, za: Ryszard Palacz, *Klasyki filozofii polskiej*, s. 329.

Tyburski wydobywa w swej książce prawdziwą esencję elzenbergowskiego sposobu filozofowania. Pokazuje, że stawiając pytanie o wartości, Profesor z Torunia poruszył wiele frapujących nas zagadnień i problemów. Dotyczą one chociażby tego, jak powinniśmy postępować w świecie, do czego dążyć, jakie priorytety obierać; a także tego, wedle jakich wytycznych należy kształtować swe życie, jaką postawę przyjąć, co cenić najbardziej, co ma sens, jak przewycięzać zło. Odpowiedź, jakiej udziela filozof, dodaje człowiekowi otuchy, niesie ukojenie. Pokazuje on bowiem, iż człowiek w zetknięciu z wszechogarniającą go nicością, pustką i złem nie jest tak zupełnie bezradny. Może bowiem tak ukształtować siebie, swą treść wewnętrzną, że zawsze będą one sensowne i zawsze zachowają swą cenę.¹³ Tworząc i zachowując kulturę, a także świat wartości i przeżyć wewnętrznych, człowiek, choć przemija, nie ginie w otchłani nicości, bo walczy z nią i odnajduje sens w swoim życiu wewnętrznym, a przez to i w świecie. Jest on zatem istotą, której naczelną powinnością i powołaniem jest tworzenie kultury, powoływanie do istnienia dobra tam, gdzie mogłoby powstać zło, dążenie do doskonałości, wyrzeczenie, heroizm, stawianie granic hedonistycznym popędom i pożądaniom, oraz dążenie do realizacji wartości absolutnych.

Elzenberg Włodzimierza Tyburskiego to książka warta przeczytania i refleksji, zarówno dla historyka filozofii, etyka, estetyka, jak i filozofa kultury, a także każdego czytelnika zainteresowanego rozwojem polskiej myśli humanistycznej w XX wieku. Stanowić może źródło cennych rozważań, myśli i idei, zwłaszcza dla osób poszukujących trwałych wartości, sensu i postawy wobec świata i ludzi.

¹³Por. Henryk Elzenberg, *Próby kontaktu...*, s. 129.